

Dziś czwarty już odcinek z cyklu artykułów znanego historyka o powstaniu i rozwoju zielonogórskiego środowiska akademickiego. Autor w latach 1965-70 był starszym wykładowcą i docentem w Wyższej Szkole Inżynierskiej, a w latach 1971-75, 1981-84 oraz 1066-99 rektorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego

Hieronim Szczegóła

Powstanie uczelni pedagogicznej

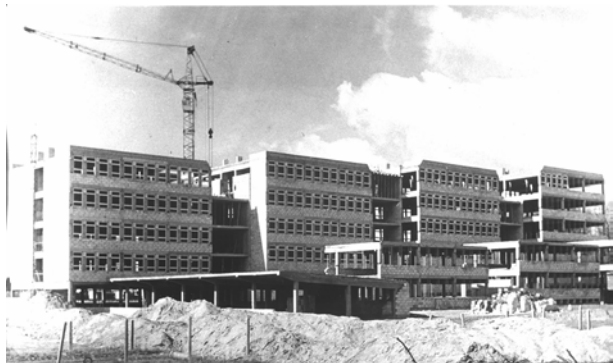
1. Jak powstała Wyższa Szkoła Nauczycielska?

Powstanie Wyższej Szkoły Inżynierskiej, którą w 1969 roku ukończyło pierwszych 171 absolwentów (w tym 70 na studiach wieczorowych) nie rozwiązało problemów kadrowych województwa. We wszystkich zestawieniach statystycznych zielonogórskie znacznie odbiegało od średniej krajowej. Działacze oświatowi zwracali uwagę, że jedną z przyczyn tego niekorzystnego zjawiska była też zła struktura szkolnictwa średniego w województwie. Jeszcze w 1975 roku do liceów ogólnokształcących szło tylko 17,6 proc. rocznika, do techników 17 proc., a do zasadniczych szkół zawodowych aż 62,3 proc. W sto tysięcznej Zielonej Górze w dwóch ogólniakach uczyło się tyle samo uczniów, co w 6-tysięcznym Wolsztynie. A przecież „ogólniaki” były główną bazą rekrutacyjną uczelni. Krytykował ten stan także autor tego tekstu w „Nadodrze” z lipca 1971 roku.

Rozwój szkolnictwa zawodowego forsowało, podobnie jak w całym kraju, silne lobby partyjno-przemysłowe, gdyż stale brakowało murarzy, tokarzy, spawaczy, elektryków, włóknarzy itp. Na zjawisko to zwrócił uwagę „Raport o stanie oświaty w PRL” przygotowany przez zespół prof. Jana Szczepańskiego i opublikowany w 1973 roku, w dwusetną rocznicę Komisji Edukacji Narodowej.

Zajęte walkami wewnątrzpartyjnymi w 1968 i 1969 roku wojewódzkie władze partyjne nie miały czasu, ani pomysłów, aby się włączyć do planowanej reorganizacji szkolnictwa w tamtych latach. Na początku 1969 roku dotychczasowego I sekretarza KW PZPR Tadeusza Wieczorka zastąpił Mieczysław Hebda z Krakowa i upłynęło sporo czasu zanim zyskał poparcie władz postulat utworzenia w Zielonej Górze uczelni pedagogicznej. Red. Henryka Doboszowa napisała na ten temat w artykule „Nasze uniwersytety”: „Kadra była właściwie skompletowana już dawno i doc. Szczegóła uważa, że szkoły nie powołano dwa lata temu tylko przez przegapienie”. („Nadodrze” 1971 nr 13). W 1969 roku powołano, bowiem 3-letnie wyższe szkoły nauczycielskie m. in. w Bydgoszczy, Kielcach, Częstochowie, Olsztynie, Siedlcach i Słupsku. O Zielonej Górze, gdzie było bardzo dobre Studium Nauczycielskie i duża grupa nauczycieli z doktoratami nikt nie pamiętał.

Wniosek o utworzenie w Zielonej Górze WSN wysłano dopiero na początku 1970 roku, a wstępną decyzję pozytywną wydało Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa



Budowa kompleksu WSP przy al. Wojska Polskiego (1972 rok)

Wyższego z w dniu 6 czerwca 1970 roku. Uczelnia miała rozpocząć działalność w 1971 roku. Stanowisko organizatora powierzono 18 lipca 1970 roku jej późniejszemu rektorowi doc. Hieronimowi Szczegole z zielonogórskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej. O tym, że była to decyzja dość opóźniona świadczy okoliczność, że był to już okres gdy w Polsce dojrzała koncepcja, że nauczyciele winni mieć wyższe wykształcenie magisterskie, a nie zawodowe. Spowodowało to spore zamieszanie, gdyż należało zapewnić wyższe studia magisterskie, także czynnym nauczycielom po studium nauczycielskim i po WSN. Wcześniejsza koncepcja przewidywała, że nauczyciel szkoły podstawowej winien mieć wykształcenie wyższe zawodowe z zakresu dwóch przedmiotów.

Stąd też, mimo że przygotowywano się do uruchomienia studiów zawodowych dwu-przedmiotowych z góry zakładano, że w krótkim czasie uczelnia przekształci się w wyższą szkołę pedagogiczną ze studiami magisterskimi.

Inaczej niż przy tworzeniu Wyższej Szkoły Inżynierskiej nie utworzono komitetu organizacyjnego, a wszystkie sprawy załatwiano w trójkącie: organizator uczelni – kurator Zbyszko Piwoński, który działał w imieniu Jana Lembasa przewodniczącego Prezydium WRN oraz dr Henryk Pochanke – dyrektor Studium Nauczycielskiego.

Studium Nauczycielskie nie przeprowadziło już w 1970 roku naboru, co pozwalało nowej uczelni w następnym roku przejąć wszystkie budynki przy placu Słowiańskim oraz Dom Studenta przy ul. Krośnieńskiej (dziś al. Wojska Polskiego). Zadaniem organizatora było też opracowanie projektu profilu i założeń struktury przyszłej uczelni oraz zwerbowanie kadry wykładowców dla proponowanych kierunków kształcenia. Ponadto należało przygotować dokumentację i zapewnić środki na budowę nowych obiektów uczelni, gdyż baza po Studium Nauczycielskim tylko w niewielkim stopniu odpowiadała nowym potrzebom.

2. Spór o lokalizację uczelni

Dużo kontrowersji budziła sprawa lokalizacji przyszłej uczelni, gdyż wiadomo było od początku, że plac Słowiański jest za ciasny do potrzeb uczelni akademickiej. Nie było też możliwości budowy nowej uczelni obok istniejącej już Wyższej Szkoły Inżynierskiej, która zlokalizowana była na obszarze uniemożliwiającym jej własną rozbudowę z uwagi na sąsiedztwo osiedli mieszkaniowych i zalesionych wzgórz. Pozostawało jedynie możli-

we rozwiązanie, czyli budowa uczelni przy wylocie ul. Krośnieńskiej, gdzie w 1969 roku wybudowano już dom akademicki SN (dziś „Wcześniak”). W 1970 roku było to zupełne „wgnajewo”. Nie było jeszcze al. Wojska Polskiego, ani ul. Prymasa Wyszyńskiego. Nie było też osiedla „Przyjaźni” i „Łużyckiego”, ani gmachu Wojewódzkiej Biblioteki. Miasto liczyło wówczas 73 tys. mieszkańców (dziś 120 tys.).

Architektom i urbanistom lokalizacja się jednak podobała, zwłaszcza, że mieli już rozpracowaną wizję nowych ulic i osiedli. Zespół pod kierunkiem mgr inż. arch. Stanisława Kochańskiego przystąpił niezwłocznie do pracy. Nie udało się natomiast przekonać władz i architektów do zaprojektowania większych obiektów, dla większej liczby studentów (i wydziałów), większej biblioteki, większych sal wykładowych. Zcentralizowany system zatwierdzania projektów wg obowiązujących normatywów pozwolił tylko na budowę obiektu dla 3-letniej uczelni o trzech wydziałach i 1100 studentach. Pozostawiono jedynie miejsca na dalszą rozbudowę. Podstępem udało się utworzyć większy parking, ale z uwzględnieniem pętli autobusowej.

Na budowę uczelni władze wojewódzkie przeznaczyły 50 mln starych zł., a ministerstwo obiecało środki na Dom Studenta dla 330 osób (później w związku z przekształceniem w Wyższą Szkołę Pedagogiczną sfinansowano budowę na 600 miejsc). Władze lokalne zapewniały także mieszkania dla nauczycieli akademickich oraz pomoc finansową na zakup książek, pomoce naukowe i wyposażenie pracowni dla zajęć praktyczno-technicznych, fizyki i laboratorium języków obcych.

3. Kształt nowej uczelni

Po wstępnych rozmowach w Ministerstwie wiosną 1971 roku uzyskano akcept dla rekrutacji na następujące kierunki studiów:

Wydział Humanistyczny:

- Filologia polska,
- Filologia rosyjska

Wydział Matematyczno-Przyrodniczy:

- Matematyka z fizyką
- Zajęcia praktyczno-techniczne z fizyką

Wydział Pedagogiczny:

- Nauczanie początkowe z matematyką,
- Nauczanie początkowe z zajęciami praktyczno-technicznymi,
- Nauczanie początkowe z wychowaniem muzycznym.

Dla potrzeb powyższych kierunków uzyskano 25 etatów dla nauczycieli akademickich (w trakcie roku udało się uzyskać dalszych 8). Były to czasy, gdy rektorzy musieli w Ministerstwie walczyć o każdy etat, zarówno dla profesora, jak i dla... sprzątaczk. uzyskano też na początek 10 etatów dla administracji i biblioteki oraz 16 dla obsługi.

Oficjalne rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Zielonej Górze nosi datę 30 lipca 1971 roku i stwierdzało m. in.:

„W uznaniu potrzeb pręźnie rozwijającego się regionu zielonogórskiego w celu pogłębienia przeobrażeń społeczno-ekonomicznych oraz dalszego podniesienia poziomu oświaty i kultury w środowisku bogatym w tradycje walk o polskość, wolność i postęp społeczny... tworzy się Wyższą Szkołę Nauczycielską w Zielonej Górze”.

Mimo patetyczno-propagandowej wymowy tego dokumentu zwracają uwagę pewne regionalne akcenty, jak np. nawiązanie do polskich tradycji Babimojszczyzny

czy do okresu powstania wielkopolskiego.

Dnia 23 sierpnia 1971 roku Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego wydało zarządzenie, które zatwierdzało strukturę uczelni: Wydział Humanistyczny z zakładami Filologii Polskiej, Filologii Rosyjskiej i Nauk Społeczno-Politycznych, Wydział Matematyczno-Przyrodniczy z zakładami Matematyki i Fizyki, Wydział Pedagogiczny z zakładami Pedagogiki i Psychologii, Nauczania Początkowego, Wychowania Muzycznego oraz Zajęć Praktyczno-Technicznych. Utworzono też Studium Wojskowe, Studium Języków Obcych, Studium Wychowania Fizycznego i Bibliotekę Główną WSN. Powołano też pierwszych docentów: dr Marię Jakowicką pedagoga z SN w Gorzowie Wlkp., która w latach 1969-1971 pracowała w WSN Słupsk, a w Zielonej Górze została prodziekanem Wydziału Pedagogicznego i kierownikiem Zakładu Nauczania Początkowego. W przyszłości była długoletnim dziekanem i prorektorem. Docentami zostali też dr Henryk Pochanke z miejscowego SN, również późniejszy dziekan i prorektor, dr Bronisław Ratuś z WSIInż. (dziekan Wydziału Humanistycznego), dr Piotr Chocianowski z WSIInż. (dziekan Wydz. Matematyczno-Przyrodniczego) i dr Lech Ludorowski z UMCS (kier. Zakładu Filologii Polskiej). Skoro dodamy jeszcze organizatora i rektora, który także przeszedł z WSIInż. oraz kierownika Zakładu Matematyki dr Aleksandra Grytczuka, także z tej uczelni, to można stwierdzić, że trzon kadry kierowniczej nowej uczelni tworzyli wykładowcy z pierwszej zielonogórskiej szkoły wyższej. Kilku innych wspierało nową uczelnię prowadząc zajęcia zlecone jak np. dr hab. M. Kisielewicz, czy doc. M. Eckert. Ponadto na filologii rosyjskiej rozpoczęła pracę doc. Luba Czeszkowa ze Związku Radzieckiego.

W dniu 1 października 1971 roku w sali kolumnowej WRN odbyła się pierwsza uroczysta inauguracja roku akademickiego nowej uczelni. Rozpoczął ją 280 studentów, 25 nauczycieli akademickich i 26 pozostałych pracowników uczelni. Aż 85 proc. studentów rekrutowało się ze szkół województwa zielonogórskiego. W inauguracji uczestniczył Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego prof. Henryk Jabłoński. W interesującym przemówieniu, a raczej wykładzie historycznym (był historykiem), mówił o przeszłości regionu oraz awansie kulturalnym Ziemi Lubuskiej. Stwierdził m. in.: „Rok 1965 przynosi świadectwo drugiej wielkiej prawdzie o znaczeniu dla Środkowego Nadodrza (...). Powstał na tym terenie głód kadr technicznych i dla zaspokojenia go utworzona została Wyższa Szkoła Inżynierska. Po kilku zaledwie latach rozwoju kształci ona specjalistów dla budownictwa, miernictwa elektrycznego, elektrotechniki przemysłowej, technologii budowy maszyn, obróbki plastycznej (...). Dziś wieńczymy gmach oświaty zielonogórskiej, otwieramy na mocy decyzji Rady Ministrów Wyższą Szkołę Nauczycielską, z szerokim zakresem humanistycznym i matematyczno-przyrodniczym”.

Ponieważ latem 1971 roku odbyła się ostatnia sesja letnia dla nauczycieli studiujących zaocznie w Studium Nauczycielskim – nie przeprowadzono naboru na studia zaoczne w WSN. Nabór taki przeprowadzono dopiero w 1972 roku, gdy przyjęto na studia 515 nauczycieli w większości absolwentów studiów nauczycielskich.

4. Pierwsi nauczyciele akademicki

Jeszcze kilka słów o kadrze nauczającej.

W ciągu pierwszych dwóch lat funkcjonowania uczelni zatrudniono ogółem 55 nauczycieli akademickich (w 1971 roku 25, 1972 - 28). W tej liczbie był jeden dr habilitowany i 9 docentów mianowanych oraz 9 dokto-

rów. Trzy osoby uzyskały doktorat w latach 1971-1972. Aż 20 osób rekrutowało się ze Studiów Nauczycielskich (Zielona Góra, Gorzów Wlkp., Legnica, Jelenia Góra), najwięcej 11 osób z Zielonej Góry. 15 osób to nauczyciele ze szkół średnich województwa z zaawansowanymi doktoratami. 10 osób przeniosło się z innych uczelni, w tym 6 z WSiInż. Zatrudniono też w ciągu dwu lat 6 absolwentów uniwersytetów na stanowiskach asystentów oraz 4 osoby z innych instytucji. Mimo małej liczby asystentów średnia wieku zatrudnionych nie przekraczała 40 lat. Warto zwrócić uwagę, że z grupy tej w przyszłości 12 osób uzyskało tytuł profesora: Jerzy Brzeziński, Janina Fyk, Edward Hajduk, Maria Jakowicka, Stanisław Kania, Lech Ludorowski, Mieczysław Łojek, Władysław Magnuszewski (1925-1996). Irena Marciniak, Bronisław Ratuś (1935-1997), Hieronim Szczegóła i Kazimierz Uździcki. Dalszych 11 uzyskało stopień doktora habilitowanego, a wśród nich długoletni pracownicy WSP: Mirosław Frejman, Aleksander Grytczuk, Maria Januszewicz, Władysław Korcz (1913-1997), Robert Leszko, Albert Pawłowski (1932-2001), Franciszek Pilarczyk, Henryk Pochanke (1915-1986) i Julian Skorek.

Powyższe osoby tworzyły podstawy organizacyjne dla kierunków studiów, które reprezentowali, a także rozwijały badania naukowe wprowadzając Zieloną Górę na mapę naukową kraju. Udany był też dobór pierwszych sześciu asystentów WSN. Byli wśród nich m. in. prof. Janina Fyk, dr hab. Maria Januszewicz i dr hab. Janusz Skuczyński (dziś UMK w Toruniu). Dwie dalsze osoby skończyły na doktoracie.

5. Pierwszy rok działalności

Pierwsze dwa lata funkcjonowania uczelni, poza doskonaleniem procesu dydaktycznego, który w uczelni pedagogicznej zajmował szczególne miejsce, tworzone podstawy pod rozwój naukowy i środowiska, zwłaszcza w zakresie nauk humanistycznych i pedagogicznych, a wspólnie z Wyższą Szkołą Inżynierską szybko rozwijano nauki matematyczne. Znalazło to wyraz zarówno w szybkich awansach naukowych (doktoraty i habilitacje), jak i publikacjach naukowych i konferencjach krajowych i międzynarodowych organizowanych w Zielonej

Górze. Powodowało to, że uczelnia nie miała problemów z pozyskaniem dobrej kadry dla powstających nowych kierunków studiów. Uczelnia od początku miała aspiracje akademickie, a status wyższej szkoły zawodowej traktowano jako przejściowy – tym zresztą wyróżniała się wśród pozostałych wyższych szkół nauczycielskich w kraju.

W kilku dyscyplinach naukowych uczelnia stała się liczącym partnerem w kraju. Bardzo widoczny był od samego początku udział uczelni w rozwoju dyscyplin pedagogicznych wspierających zreformowanie polskiego szkolnictwa. Dotyczy to zwłaszcza nauczania początkowego (szkoła doc. Marii Jakowickiej), wychowania technicznego (szkoła doc. Henryka Pochankego), systemu kształcenia nauczycieli (doc. Bronisław Ratuś). Uczestniczyli oni od początku w pracach komitetów Polskiej Akademii Nauk i zespołach ekspertów Ministerstwa. W obieg krajowy w swoich dyscyplinach weszli też od razu doc. Ludorowski (literaturoznawstwo) dr Kania (językoznawstwo) dr Z. Magnuszewska i dr J. Skorek (nauczanie języków obcych), a także miejscowi historycy.

Zielona Góra, dzięki dwóm wybitnym bibliotekarzom: dr. Grzegorzowi Chmielewskiemu (Biblioteka Wojewódzka) i Januszowi Zemanowi (Biblioteka Pedagogiczna) zgromadziła ogromny i wartościowy księgozbiór humanistyczny (w tym zbiory czasopism), który znacznie ułatwił start uczelni pedagogicznej. Spełniał on także w dużym stopniu wymogi księgozbioru naukowego. Biblioteki wykształciły także sprawną kadrę bibliotekarzy, co było szczególnie ważne dla potrzeb informacji naukowej i wymiany międzybibliotecznej. Po wybudowaniu w 1975 roku Biblioteki im. C. K. Norwida nadal służy ona zielonogórskim studentom i nauczycielom.

Dyrektor Biblioteki Głównej uczelni Franciszek pilarczyk, który przeszedł do WSN z Biblioteki Wojewódzkiej, miał więc w pewien sposób ułatwione zadanie i szybko kompletował uczelniany księgozbiór, także przez zakupy antykwaryczne oraz zakupy kompletnych zbiorów z bibliotek emerytowanych profesorów.

Przez zimę 1971/72 rozstrzygnięto kwestie projektowe przyszłego gmachu WSN przy ul. Krośnieńskiej i wiosną 1972 roku ruszyły prace budowlane. Firma „Nadodrze” (dyrektor mgr inż. Wiktor Bielawski) uznała budowę za priorytetową i skierowała na nią najlepszych fachowców i najlepszy sprzęt. Sprawa była dość trudna, gdyż należało prowadzić budowę bez kompletnej dokumentacji szczegółowej, co jednak w dobrej współpracy z głównym architektem Stanisławem Kochańskim się udało. Był to ewenement w ówczesnym biurokratyzowanym systemie budownictwa, w którym brak jednego trzeciorzędowego załącznika powodował odmówienie przydziału wykonawcy, materiałów lub środków finansowych.

W budowanym budynku o powierzchni ponad 11 tys. m² przewidywano zlokalizować Wydziały Humanistyczny i Pedagogiczny (z Wychowaniem technicznym), rektorat, Bibliotekę Główną i Studium Wojskowym. W przyszłości miała być zbudowana aula (obok rektoratu). Jak widać już w momencie rozpoczęcia budowy zdawano sobie sprawę, że budynek będzie za mały, ale na większy nie było ani środków, ani przyzwolenia. Nowe uczelnie w Polsce mogły się w tamtych latach rozwijać jedynie w oparciu o środki lokalne (ale limity były centralne). Lobby „starych” uczelni bardzo pilnowało, aby skromne środki (limity) ministerialne nie trafiały do nowo tworzonej uczelni ich kosztem. Ponieważ było wiadomo, że zanim ukończone zostaną nowe obiekty, nie będzie miejsca w dotychczasowych budynkach od września 1972 roku przyjęto przejściowo dla potrzeb Wydziału

Rektor doc. Hieronim Szczegóła wręcza pierwsze indeksy w nowej uczelni w 1971 roku



Pedagogicznego budynku szkoły Podstawowej nr 1 przy placu Słowiańskim. W śródmieściu malała bowiem liczba dzieci w wieku szkolnym – powstawały nowe osiedla na obrzeżu miasta, gdzie budowano nowe szkoły.

Zabiegi władz uczelni, zwłaszcza w 1972 roku, gdy w ramach postępu prac nad reformą oświaty (Komitet ekspertów prof. Jana Szczepańskiego, koncepcje Ministra Oświaty Jerzego Kuberskiego) realna stawała się wizja szybkiego powstania akademickiej wyższej szkoły pedagogicznej koncentrowały się wokół kilku projektów inwestycyjnych:

- budowy domu akademickiego na 600 miejsc,
- hali gimnastycznej,
- domu dla nauczycieli akademickich,
- hotelu asystenta,
- auli i rektoratu.

Różni byli adresaci tych zabiegów. Dom akademicki obiecało Ministerstwo. Zabiegi dotyczyły jego wielkości (330 czy 600 miejsc) oraz terminu rozpoczęcia budowy i uzyskania akceptacji Komisji Planowania na umieszczenie w planie (znów limity centralne). Ostatecznie inwestycję rozpoczęto dopiero w 1975 roku. Hala gimnastyczna (dofinansowanie: Totalizator Sportowy, GKK-FIT i miasto, znalazła się w planie dopiero w 1976 roku. W 1974 roku uzyskano 15-mieszkaniowy budynek „profesorski” przy ul. Sucharskiego (niektóre mieszkania połączono, aby uzyskać kilka większych metrażowo – co wywołało duże zamieszanie w statystyce budowy mieszkań). Miasto nadal zmuszone było jednak oddawać uczelni kilka mieszkań rocznie. Hotel Asystenta powstał jako wspólna inwestycja WSP – WSiNz. przy ul. Podgórznej w 1975 roku. Przez kilka lat funkcję Hotelu Asystenta pełnił dawny internat SN przy placu Słowiańskim 5. Rektorat i aula długo jeszcze nie mogły znaleźć uznania u decydentów. Z uwagi na brak miejsc w akademikach zastanawiano się nawet nad przejęciem Ośrodka w Przymotku (10 km), ale nie rozwiązano problemu dojazdu.

6. Wizje statusu akademickiego

W 1972 roku wprowadzono szereg zmian w statusie uczelni, Minister utworzył dwa stanowiska prorektorów, którymi zostali dotychczasowi dziekani doc. Henryk Pochanke (do spraw nauczania) i doc. Bronisław Ratus (do spraw wychowania). W ich miejsce dziekanami zostali doc. Maria Jakowicka (Wydział Pedagogiczny) i doc. Władysław Kot - filozof z UAM (Wydział Humanistyczny). Pamiętajmy, że wówczas nie było wyborów, tylko nominacje Ministra.

Na Wydziale Pedagogicznym powstały nowe zakłady: Zakład Dydaktyki, Zakład Historii i Teorii Wychowania, Zakład Psychologii i Pracownia Nowych Technik Nauczania. Zakład Zajęć Praktyczno-Technicznych został przeniesiony na Wydział Matematyczno – Przyrodniczy.

Ponieważ nowe koncepcje oświatowe przewidywały tworzenie dużych szkół zbiorczych lub gminnych, uważano że nie ma potrzeby kształcić nauczycieli o dwóch specjalnościach – nie bez znaczenia był tu również opór środowisk uniwersyteckich, które uważały, że takie kształcenie deprecjonuje dyplom magisterski, na nowy rok akademicki przyjęto 286 studentów na studia dzienne na następujących kierunkach:

- filologię polską,
- filologię rosyjską,
- wychowanie muzyczne,
- matematykę z fizyką,
- zajęcia praktyczno-techniczne.

Wśród 515 osób przyjętych na studia zaoczne domi-



Prezydium pierwszej inauguracji WSN w dniu 1 października 1971 roku. Obok rektora H. Szczegóły Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego prof. Henryk Jabłoński.

nowali absolwenci SN, którzy na 3-semestralnych studiach zdobywali dyplomy ukończenia wyższych studiów zawodowych. Studia zaoczne były wówczas jedynie dla czynnych nauczycieli, którzy jednak musieli zdać egzamin wstępny. Kilka lat później Minister Kuberski załatwił, że na studia przyjmowano nauczycieli bez egzaminu za skierowaniem z kuratorium. Nienauczyciele nadal składali egzamin wstępny (np. bibliotekarze, pracownicy kultury itp.). Z powyższych liczb wynika, że już w drugim roku działalności uczelnia przekroczyła 1000 studentów łącznie, co wymagało dużego wysiłku ze strony 55 etatowych nauczycieli akademickich, wzmacnianych przez kolegów z Wyższej Szkoły Inżynierskiej (matematyka i wychowanie techniczne) oraz ze Szkoły Muzycznej i Filharmonii (wychowanie muzyczne). W 1973 liczba studiujących wynosiła już ponad 2300 osób. Ponieważ w miesięcznej sesji letniej uczestniczyło wtedy już ponad 1500 nauczycieli, część studentów zaocznych trzeba było kwatrować w Sulechowie i tam odbywać zajęcia.

Rok akademicki 1972/73 wypełniły już starania o przekształcenie w Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Sprawa była trudna, gdyż zielonogórska WSN powstała jako ostatnia, a w pierwszym terminie, w 1973 roku miały powstać tylko dwie–trzy, w tym szczecińska filia UAM. „Program Przekształcenia Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Zielonej Górze z dniem 1 października 1973 roku w Wyższą Szkołę Pedagogiczną” uchwalony przez senat w lutym 1973 roku i poparty przez władze wojewódzkie stał się podstawą starań uczelni o nowy status.

Hieronim Szczegóła

